



Od Redakcji

„Gdyż oto minęła zima, deszcze przeszły i ustały. Kwiaty ukazują się na ziemi, pora śpiewu nadeszła, gruchanie synogarlicy słyhać w naszym kraju. Na figowcu zawiązują się owoce, winorośl zakwita i wydaje wonność swoją. Wstań przyjaciółko moja, piękna moja, a przyjdź.”

Wiosna to czas miłości. Wiosna to czas Pana Boga, „bo Bóg jest miłością”. Na wiosnę łatwiej jest nam, ludziom, odczuwać ciepło Jego uczuć, nawet jeśli nie zawsze je rozumiemy. Może właśnie dlatego najpiękniejsze i najważniejsze wydarzenia w dziejach zbawienia zaplanował Stwórca na wiosnę. Wiosną, po pięćdziesięciu dniach pustynnej wędrówki, Izraelici usłyszeli z Synaju głos samego Boga. Wiosną, pięćdziesiąt dni po śmierci

Jezusa, rozdzielone języki ognia oznajmiły początek nowego stworzenia. Wiosna to czas nadziei, czas rodzenia się nowego życia. Wiosna to czas zmartwychwstania. Na suchym niegdyś figowcu zawiązują się owoce – suche kości nadziei porastają mięsem. Zakwita i pachnie nowa winorośl, z której niedługo już będą pili wszyscy ludzie. Po całej ziemi słyhać gruchanie synogarlicy ducha świętego. Miły nasz woła swoją piękną Przyjaciółkę, aby do niego przyszła. Wiosna to czas śpiewania i zbierania kwiatów. Cieszymy się kwiatami Bożej miłości! Śpiewajmy Mu pieśni sarońskiej chwały!

R-
„Straż”